

Dr hab. Dariusz Wojakowski, prof. AGH
Wydział Humanistyczny
AGH w Krakowie

Kraków, 15 marca 2023 r.

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgr Iwony Słoty

***pt. Tożsamość narodowa ukraińskich studentów studiujących w południowo-wschodniej
Polsce***

Uwagi ogólne

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgr Iwony Słoty liczy 525 stron, zaś na jej strukturę składają się: wstęp, pięć zasadniczych rozdziałów, zakończenie, bibliografia, spis tabel i wykresów oraz aneks zawierający kwestionariusz ankiety.

Artykuł 187 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, w ustępach 1 i 2 określa cechy konieczne dla oceny wartości pracy doktorskiej, którymi są: wykazanie się ogólną wiedzą teoretyczną kandydata w dyscyplinie, umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Ogólna struktura pracy oraz strona formalna (język, przypisy, cytaty) mimo wielu mniejszych i większych błędów, niedociągnięć, powtórzeń, pozwalają dość dobrze rozpoznać zaznajomienie się Doktorantki z teorią socjologiczną, stosowaną przez nią metodologię i sposób analizowania zebranych danych.

Na tej podstawie można stwierdzić, że wiedza Autorki o klasycznych i współczesnych teoriach dotyczących tożsamości, narodu, nacjonalizmu jest wystarczająca dla pracy na stopień. Autorka odnosi się do większości najważniejszych poglądów w tej tematyce obecnych w literaturze przedmiotu. Ewentualne pominięcia wskazane zostaną w szczegółowym omówieniu pracy.

Badania zaplanowane i zrealizowane przez mgr Słotę są także poprawne i ogólnie zgodne z metodologią badań ilościowych w socjologii. Narzędzie badawcze – bardzo obszerne – posiada niewiele błędów metodologicznych, które nie osłabiają znacząco wartości zebranych danych w kluczowych dla problematyki badawczej obszarach. Mamy też do czynienia z uzupełnieniem danych wywołanych o bogate dane zastane, które pozwalają Autorce rekonstruować współczesne procesy narodotwórcze w Ukrainie.

Na szczególną uwagę zasługuje oryginalność i znaczenie badań przeprowadzonych przez mgr Słotę wśród młodzieży ukraińskiej studiującej w Polsce. Kluczowa w tej pozytywnej ocenie znaczenia tematyki pracy jest realizacja badań według jednego narzędzia w dwóch istotnych dla rozwoju tożsamości ukraińskiej momentach dziejowych: Euromajdanu i początku wojny z Rosją (2014 rok) oraz przejścia tego konfliktu w tak zwaną formę „wojny pełnoskalowej” (początek 2022 roku). Uchwycenie stanu myślenia młodych Ukraińców o swoim kraju, narodzie i Europie w tych momentach pozwala na wskazanie istotnych zmian światopoglądowych w tej kategorii społeczeństwa ukraińskiego.

Jak wspomniałem, strona formalna dysertacji jest poprawna, choć praca jest bardzo obszerna i źle ją się czyta. Obszerność ta w wielu przypadkach (zwłaszcza rozdziały 2 i 3) nie wynika z konieczności omówienia znaczących zagadnień, lecz „upchania” wielości opisów prac, opracowań teorii, czy też cudzych opinii. Gdyby usunąć 2/3 wypisów z literatury z ponad 170 stron, które zajmują wskazane rozdziały, nie tylko lepiej czytałoby się samą pracę, ale też zniknęłoby wiele opisów teoretycznych niczego nie wnoszących do pracy, czasem nawet błędnych, co do faktycznych treści omawianych prac. Język pracy jest nierówny, czasem bardzo poprawny, czasem pojawiają się błędy i niezgrabności językowe. Na szczęście rzadko przekłada się to błędy merytoryczne. Ogólnie w pracy stosowany jest język socjologiczny. Struktura pracy jest w swojej ogólnej ramie czytelna i logiczna. Z racji obszerności opisów, ale też pewnej wielości i chaotyczności poruszania różnych spraw, w

poszczególnych podrozdziałach ta czytelność struktury się rozpada, pojawiają się obszerne fragmenty nieistotne z perspektywy założonego tematu danej części pracy. Bibliografia obejmuje literaturę i źródła zarówno w języku polskim, jak i angielskim i ukraińskim, na 33 stronach zapisanych bardzo małą czcionką. Niestety zdarzają się tam pozycje nieprzywoływane w pracy, jak i takie, które ewidentnie nie były przeczytane, choć są przywoływane. Muszę to podkreślić jako nieetyczną praktykę w nauce. Doktorantka mogłaby podać tylko te prace, które rzeczywiście przeczytała podczas przygotowania pracy i byłoby to na pewno wysoce pozytywnie ocenione, bo praca jest oparta na bogatym materiale. Natomiast praktyka podawania prac znanych z drugiej ręki osłabia ogólny pozytywny ogląd pracy.

Uwagi szczegółowe

Rozdział 1 przedstawia koncepcję pracy, w tym ogólnie wyjaśnienie podstawowych kategorii (tożsamość, naród) i metodologię badań własnych. W pierwszej części (36 stron) jest pewną zapowiedzią 70 stronicowego rozdziału drugiego. W części drugiej opisuje problematykę badań, hipotezy badawcze, metody i techniki badań własnych, przebieg badań i charakterystykę prób badawczych. Problemy badawcze, zmienne oraz hipotezy – pomimo obszernych części pracy poświęconych teoriom narodu i koncepcjom tożsamości – są bytem osobnym, autonomicznym wobec całego aparatu teoretycznego (ale nie pojęciowego). Bynajmniej nie uważam tego za fakt dyskwalifikujący pracę, czy też badania. Sposób projektowania badań przez mgr Słotę jest typowy dla ilościowej tradycji badawczej z lat 50-tych XX wieku, które w kilku obszarach badawczych w polskiej socjologii trwały jeszcze do początku obecnego stulecia. Choć wady takiej praktyki zostały już bardzo obszernie opisane (vide: H. Blumer, *Interakcjonizm symboliczny*, Kraków: Nomos, 2007; N. Denzin, *Interpretative Ethnography*, London: Sage, 1997), to jednak jest to sposób gromadzenia pewnej wiedzy o faktach, także uprawniony współcześnie, nawet jeżeli jest mało komplementarny ze współczesną teorią socjologiczną. Temat badawczy oraz powtórzenie badań po 8 latach powodują, że opisana przez Autorkę wiedza jest atrakcyjna poznawczo.

Elementem przyjętej procedury badawczej są hipotezy badawcze (s. 49-51). Choć język w nich zastosowany jest dość mętny, więc raczej niewłaściwy dla dysertacji doktorskiej, to dla każdej opisanej hipotezy można wyłonić przynajmniej jedno zdanie, które zawiera przynajmniej jedną poprawną hipotezę w kategoriach metodologicznych. W hipotezie H1 jest nawet sześć hipotez (trzy dotyczące zależności między zmiennymi i trzy dotyczące „decydującego wpływu”, choć wydaje się, że decydujący wpływ może mieć tylko jedna zmienna, więc logicznie te trzy hipotezy się wykluczają).

Mgr Iwona Słota buduje swój projekt badawczy na dwóch podstawowych technikach zbierania danych: ankiecie realizowanej wśród studentów ukraińskich studiujących w Polsce oraz materiałach zastanych. Te ostatnie uzupełniane są o wywiady z politykami polskimi szczebla europejskiego (europosłami) zaangażowanymi w sprawy ukraińskie. Sama ankieta – jak już wspomniano – opiera się na solidnym kwestionariuszu. Pewną cechą tego kwestionariusza, która może nieco zaburzać wartość zebranych danych, jest jego obszerność. Podstawowa część kwestionariusza składa się z 55 pytań zawierających łącznie 120 itemów/wskaźników. Wydaje się, że pomimo tego, że było to narzędzie poddane pilotażowi, to tak obszerne badanie możliwe z racji samej obszerności powodować, że odpowiedzi będą wybierane przypadkowo. Pozytywną cechą kwestionariusza było to, że był on przedstawiany w trzech wersjach językowych, tak przynajmniej domniemywam z opisu realizacji badań.

Próby badawcze, jak zauważa Doktorantka, z powodów niemożności stworzenia dla interesującej ją populacji operatu losowania miały charakter celowy. Oczywiście w badaniu tak specyficznych grup, jak młodzież studiująca za granicą, jest to rozwiązanie konieczne. Mając do czynienia z tego typu niereprezentatywnym doбором próby należy jednak zachować dużą ostrożność w generalizacji wyników.

Rozdział 2 ma charakter teoretyczny i dotyczy tożsamości, tożsamości narodowej, socjologicznego rozumienia narodu i nacjonalizmu. Mocną stroną tego rozdziału jest to, że Autorka odnosi się w nim do prawie wszystkich klasycznych teorii tożsamości (E. Erikson, A. Giddens, A. Kłoskowska, Z. Bokszański; brak podstawowych prac Z. Bauman) oraz narodu i nacjonalizmu (E. Gellner, B. Anderson, R. Brubaker, A. Smith; brak poważnej recepcji koncepcji F. Znanieckiego). W rozważaniach nad narodem Autorka odnosi się też

do wartościowych badań nad narodem ukraińskim (m.in. A. Wilsona, J. Hrycaka, T. Stryjka). Trzy słabe elementy tego rozdziału to:

1/ przeplatanie poważnych opracowań naukowych z obocznymi koncepcjami, pomysłami, czy też publicystycznymi wypowiedziami, nie wnoszącymi do istoty zrozumienia teorii socjologicznej (np. str. 141-142 – cytowanie M. Castellsa, potem Z. Szczerka a potem Z. Macha);

2/ powoływanie się na liczne prace bez ich pełnej znajomości – cytowanie z drugiej ręki np. E. Ardenera, G. Babińskiego (s. 90, bez wskazania źródła), G.H. Meada (s. 92), albo odwoływanie się wyłącznie do prac obocznych wobec całokształtu poważnego dorobku badaczy w opisywanym zakresie, np. Z. Bauman (s. 100-101; nota bene, nierozsądnie jest krytkować poglądy, których się nie zna; prace centralne dla badań nad tożsamością to:), czy A. Dugina (s. 136)

3/ brak dwóch ważnych nurtów w teorii narodu. Pierwszy z nich dotyczy rozróżnienia w języku ukraińskim nacji od narodu. Wątek ów jest nie tylko znany z tłumaczeń prac ukraińskich na język polski (J. Hrycak: *Historia Ukrainy 1772-1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000; S. Yekielchuk: *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009), ale też pojawiał się w polskich analizach W. Pawluczuka (*Ukraina. Polityka i mistyka*, Nomos, Kraków 1998, praca podana w bibliografii), A. Karnaukh (*Między ukraińskością a sowieckością*, Nomos, Kraków 2015) i D. Wojakowskiego (*Naród ukraiński jako przedmiot powszechnego niezrozumienia*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, 1-2/2015). Dualizm postrzegania narodu jest bardzo istotny w zrozumieniu ukraińskiej tożsamości narodowej. Drugim brakiem jest nieobecność tradycji banalnego nacjonalizmu, który jest analizowany nie tylko przez M. Billiga (*Banalny nacjonalizm*, Znak, Kraków 2008), ale też przez T. Edensora (*Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, Wyd. UJ, Kraków 2004) i miał zastosowanie do analiz narodu ukraińskiego (Wojakowski, dz. cyt. 2015). Choć wspomniani autorzy są ogólnikowo przywoływani w pracy, to jednak nie w takim zakresie, w jakim realnie ich prace wpłynęły na myślenie konstruktywistyczne o narodzie we współczesnej socjologii.

W odniesieniu do tych trzech wad uważam, że dwie pierwsze przyczyniają się przede wszystkim do niepotrzebnego rozciągnięcia pracy i mętności wywodu, jaki daje się zauważyć w tym rozdziale. Gdyby Autorka poprzestała na głównych opracowaniach, z których realnie korzystała, wykazałaby się wystarczającą kompetencją teoretyczną w dyscyplinie. Cytowanie prac publicystycznych, czy marginalnych dla myśli socjologicznej oraz własnych badań sprowadza tekst na mielizny poznawcze. Wskazane zaś braki teoretyczne Autorka stara się nadrabiać w analizie materiałów z badań, co należy docenić, choć widać nieugruntowanie formułowanych tam opinii.

Rozdział 3 jest rysem społeczno-historycznym kształtowania się tożsamości Ukraińców. Można powiedzieć, że jest on napisany w podobny sposób jak rozdział wcześniejszy – zawiera rozsądny rdzeń opisu procesów historycznych w Ukrainie oparty na właściwej literaturze (przede wszystkim historycznej) wymieszany z poglądami publicystycznymi. Powoduje to, że jest to opis niepotrzebnie przegadany, jakby był poświęcony zupełnie innemu tematowi, niż sama praca doktorska. Jest tam bowiem bardzo dużo uwag o relacjach polsko-ukraińskich opisanych z perspektywy raczej polskich tożsamości niż tematyki stricte ukraińskiej (np. akcja „Wisła”, która odnosi się wyłącznie do tożsamości mniejszości ukraińskiej w Polsce, a nie ukraińskiej tożsamości narodowej, s.222). Niestety, kiedy miesza się opracowania naukowe z mniemaniami polityków i publicystów w pracy na stopień naukowy, to na koniec końców bardziej widoczne stają się te mniemania niż fakty, nawet jeżeli są one podawane rzetelnie. Ze specyficznych błędów w tym rozdziale wyłapałem opis bardzo istotnej dla przemian świadomościowych pracy *Antagonizm i pojednanie w środowiskach wielokulturowych* (Gdańsk 2012) – jednego z wielu opracowań powstałych z inicjatywy Jacka Kurczewskiego (s. 218). Autorka twierdzi, że „przycacza tam wyniki badań” z tej pracy, według których w obwodzie lwowskim „miejscowa ludność nie widzi aktualnie szans na pojednanie między różnymi nacjami, zwłaszcza swoimi sąsiadami z mniejszości narodowych”. Jest to twierdzenie będące w jawnej sprzeczności z wynikami badań zawartymi w tym tomie.

Rozdział 4 prezentuje tworzenie się ukraińskiego narodu w warunkach politycznej suwerenności w okresie od 1991 roku. Choć także jest to bardzo obszerne opracowanie, to zauważyć trzeba, że tutaj Autorka rzetelnie rekonstruuje procesy narodotwórcze w

kontekście przemian politycznych państwa ukraińskiego. W tym rozdziale materiały prasowe i inne materiały zastane, inaczej niż wcześniej są wykorzystywane w sposób właściwy i w powiązaniu z pracami socjologicznymi ukraińskimi (N. Czernysz) oraz polskimi (J. Konieczna-Sałamata). Dzięki czemu w części poświęconej wydarzeniom politycznym, które miały kluczowe znaczenie dla obecnego stanu świadomości narodowej Ukraińców otrzymujemy ciekawe i wartościowe opracowanie tematu. Natomiast obszerny (36 stron) podrozdział „Konteksty społeczne budujące ukraińską tożsamość narodową”, jest bardzo rozczarowujący w zestawieniu z wcześniejszym opisem procesu politycznego. Autorka stara się tu spojrzeć syntetycznie na proces narodotwórczy, ale wychodzi to dość przeciętnie – jest to rodzaj rekapitulacji tego, co lepiej było wcześniej napisane z wtrąceniami różnych komentatorów życia społecznego i politycznego Ukrainy. Ostatni podrozdział tej części pracy poświęcony jest badaniom poświęconym tożsamości młodych Ukraińców prowadzonym przez innych badaczy. Jest to konieczne wprowadzenie do własnych badań empirycznych. Niestety znów połowa tego podrozdziału jest odwołaniem się do tego, co już w pracy było napisane i dopiero po takim przydługim wprowadzeniu pojawiają się opisy trzech badań realizowanych w Ukrainie. Jak zauważyłem, jest to ważna część pracy, niestety napisana jest dość chaotycznie, jakby *ad hoc*. Brakuje też w tej części obszernych badań nad młodzieżą ukraińską realizowanych przez Switłanę Szczudło do II dekady XXI wieku (publikowanych na przykład w cyklicznych zbiorach prac pod nazwą: *Молодіжна політика: проблеми і перспективи*, wydawanych od 2012 roku).

Piąty rozdział zawiera analizę porównawczą własnych badań ankietowych wśród ukraińskich studentów w Polsce. Składa się z dwóch części, analitycznej oraz podsumowującej. Część analityczną należy uznać za bardzo wartościową i poprawną metodologicznie. Oczywiście zdarzają się pewne błędy, jak na przykład używanie częstości w stosunku do ogólnej liczby odpowiedzi, a nie do liczby badanych przy autoidentyfikacjach (s. 282-283), co nie wpływa jednak na ocenę tej części pracy. Bardzo ciekawe są te partie analizy, które odnoszą się do zmiany opinii studentów na temat składników świadomości narodowej (s. 399-401), czy kategoryzacji otwartych skojarzeń z Ukrainą (s. 426-430) i Europą (s. 432-433). Ta część pracy daje przede wszystkim obraz zmiany świadomości tej specyficznej grupy młodych Ukraińców. Tutaj ujawnia się w pełni wartość powtórzonych po ośmiu latach badań.

Druga część rozdziału, która w zamierzeniu miała być częścią syntetyzującą wyniki badań i wprowadzającą element dyskusji teoretycznej nad nimi, jest natomiast bardzo słaba. Znowu Autorce zabrakło dystansu do zebranego materiału, aby ująć go bardziej ogólnie niż w części poprzedniej (na przykład na stronach 457-458 są w tekście wypisane dokładnie te same informacje, co wcześniej w tabeli na stronach 420-421). Są momenty, kiedy pojawiają się istotne wątki – zaobserwowane w danych – wskazujące na zacieranie się dualizmu postrzegania Ukrainy na osi wschód-zachód, czy różnego rozumienia narodu/nacji. Jednak znowu są one przeplatane odwołaniami do opinii publicystycznych, które nawet jeśli dotyczą wypowiedzi uznanych naukowców, nie powinny być używane w pracy naukowej zamiast prac naukowych tych badaczy.

Wniosek

Podsumowując uwagi zawarte w recenzji nie mam wątpliwości, że praca mgr Iwony Słoty ma charakter oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Przy wszystkich wyżej przedstawionych krytycznych uwagach dotyczących teorii, metodologii i sposobu analizy danych, nie ma wątpliwości, że Doktorantka wykazała się wystarczającą wiedzą teoretyczną w zakresie nauk socjologicznych oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Konkludując wnioskuję o przyjęcie pracy przez Radę Naukową odpowiednią dla dyscypliny nauki socjologiczne w Uniwersytecie Rzeszowskim, oraz przedstawienie jej do publicznej obrony, a po pozytywnym przebiegu tego egzaminu o nadanie mgr Iwonie Słocie stopnia naukowego doktora nauk społecznych w zakresie nauk socjologicznych.

A handwritten signature in blue ink, reading "D. Wojelewski". The signature is written in a cursive, slightly slanted style.